

Ryżewski, Grzegorz

Z dziejów cerkwi w Samogrodzie

"Biuletyn Konserwatorski Województwa
Podlaskiego", 22, 2016, s. 122, 123-[142]

Zdigitalizowano w ramach projektu pn. Budowa platformy "Podlaskie Czasopisma Regionalne", dofinansowanego z programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego (umowa SONB/SP/465121/2020).



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Udostępniono do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



1. Cerkiew pw. Świętych Apostółw Piotra i Pawła – widok od zachodu. Fot. Grzegorz Ryżewski, 2016.
Russian Orthodox church of the Holy Apostles Peter and Paul – view from the west. Photo: Grzegorz Ryżewski, 2016.

GRZEGORZ RYŻEWSKI
Białystok

Z dziejów cerkwi w Samogrodzie

Samogród to nazwa kolonii w gminie Szudziałowo, powiecie sokólskim. Na początku XVIII wieku było to uroczysko o nazwie Samohrud, na terenie którego wybudowano cerkiew. Nazwa wywodzi się od charakterystyki krajobrazu i oznacza jedyne, suche, wyróżniające się z otoczenia miejsce. Człon „samo” może oznaczać „jedyne”, „samotny”, „sam”, zaś człon „hrud” – twardy grunt wśród podmokłego otoczenia; (ew.) porośnięte lasem, twarde, suche wzniesienie na podmokłym terenie¹.

Trudno dokładnie dociec, kiedy zbudowano cerkiew w Samogrodzie. Pierwsza o niej wzmianka (a raczej o jej uposażeniu) pochodzi z 1709 roku i jest bardzo lakoniczna. W Dziale Rękopisów Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego zachował się *Regestr dokumentów różnych wielm. Wiszczyńskim do dóbr Hruda i Starzyny służących*. W spisie tych dokumentów znajduje się następujący zapis: 1709 9-bris 15 dnia. *Fundusz cerkwi samohrudzkiej*², z którego wynika, że Wiszczyńscy uczynili jakiś zapis na cerkiew samogrodzką już w 1709 roku. Niestety, nie znam treści tego dokumentu.

1 listopada 1713 roku Samuel Mościcki, oboźny starodubowski wystawił akt funduszowy cerkwi w Samogrodzie, w którym czytamy: *In nomine Domini, amen. Na cześć, na chwale Bogu, w Trójcy Świętej Jedynemu, Najświętszej Pannie Maryi, Aniołom Bożym, Patriarchom, Prorokom, Apostołom, Męczennikom, Wyznawcom, Michałowi Archaniłowi. Stań się wola jego przenajświętsza! Ja Samuel Mościcki, oboźny starodubowski, zważając to sobie, iż w tym doczesnym padole świata nie masz nic gruntowniejszego i świętobliwszego nad pomnożenie wiary świętej katolickiej rzymskiej w ołtarzach Pańskich i świątyniach, która od początku świata aż do końca wieków mocna i trwająca jest i będzie, przeto nie z żadnego przymuszenia, pogotowiu chluby światowej, ale z dobrowolnego umysłu mojego cerkiew według uniej świętej rzymskiej katolickiej de nova radice w dobrach moich wieczystych, nazywających się Nieszkowicze, w powiecie grodzieńskim będące, ufundować; jakoż niniejszym zapisem moim wieczystym funduszem, pod tytułem śś. Piotra i Pawła Apostołów i Wniebowzięcia Panny Maryjej, podług religii greckiej ruskiej w unii świętej i Kościoła rzymskiego założonej i już erygowanej i ufundowanej na uroczysszu Samohrudzie, od majątności mojej Nieszkowicz odłączonym, z pewnymi gruntami niżej ograniczonymi, a do tej cerkwi, wiecznością przyłączonymi, wiecznie a nieodzownie tak funduję i mieć chcę: naprzód na zabudowanie cerkwi świętej, cmentarza i plebaniej grunta leżą w takowym ograniczeniu: bokiem jednym od granicy JKM siola Suchnicz, a drugim bokiem od wygonu mego, po przekop idącego, końcem jednym od ichmpp. Nowickich, a drugim przez gościnniec z zabudowaną*

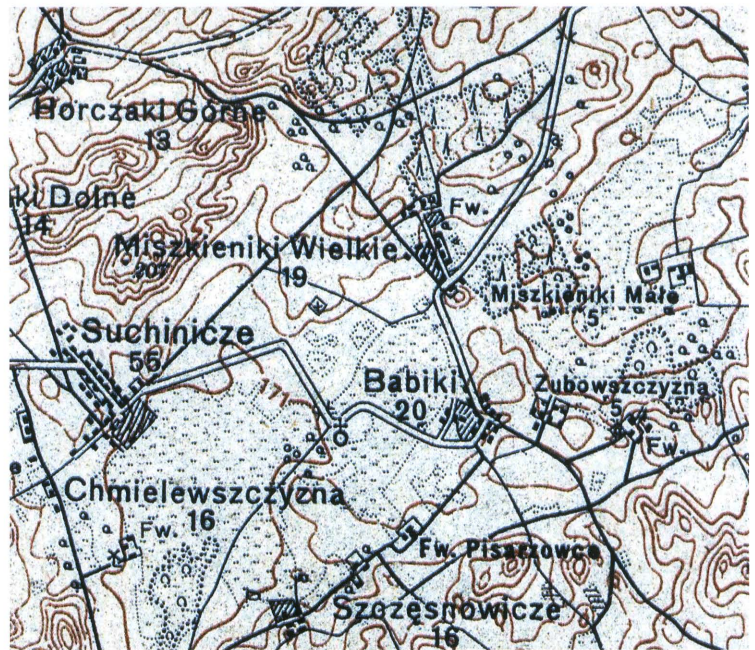
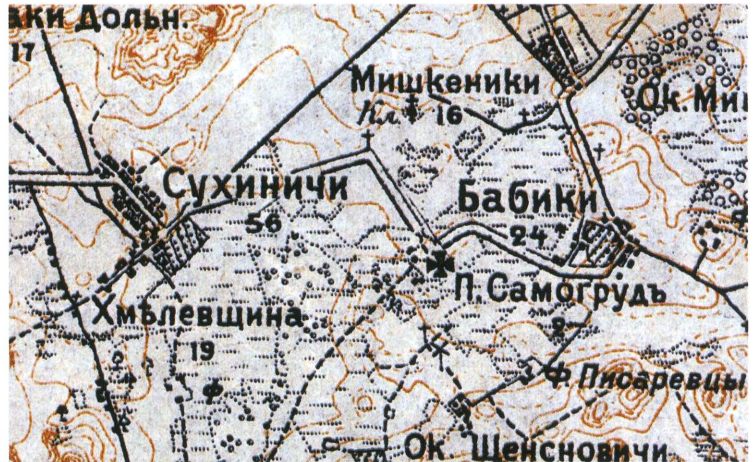
plebanią, ob miedzę jmp. Marcina Szczęsnowicza, mierniczego powiatu grodzieńskiego; tam że obok plebaniej nad gościńcem od granicy suchinickiej, plac za zbudowanie austerii, alias domu gościnnego, z którego intrata ma iść na dziaka i śpiewaków cerkiewnych. Tamże nad wygonem plac na szpital z ogrodem wydziela się. Ogrodników dwóch zabudowanych z domami do tej plebaniej przynależące; którego to gruntu w sadzibie wymierzono morgów 10 z pastewnikiem i wypustami na wspólnym naszym wygonie szlacheckim. Poletek drugi gruntu mojego oromego, także morgów 10, do tejże cerkwi przyłączam, wyłączywszy od obrębu dwornego, bokiem jednym od gościńca do puszczy JKM idącemu, a drugim do miedzy gruntów dwornych do majątności Nieszkowicz należących, końcem jednym do gościńca z Krynek idącego, a drugim do tychże gruntów dwornych, kopcem naznaczonym przeciw mogilek. Poletek trzeci między temiż gruntami ojciec świeszczennik samohrudzki miarkować moc ma. Do tejże cerkwi przyłączają się sianożęci nad Kamionką w imieniu Kobilanoha morgów 4, na drugim miejscu w puszczy JKM nad rzeką Sokoldą w ujściu rzeczki Woroniczej morgów 13 z wyrobkami dla zasiania zboża jarzynnego. Która to sianożęć z wyrobkami takowe ma ograniczenie: bokiem jednym do rzeki Sokoldy, a drugim do boru pod Rudą idącego, końcem do tejże rzeki Woroniczej, idącej od Rudy a drugim do miedzy i sianożęci ichmpp Szczęsnowiczów. Do którego funduszu mojego i cerkwi superintendenti i wieczność w Bogu prześwietnym jaśnie wielmożnym przewielebnym ichm. księży Bazyljanom monastyra supraślskiego, tak teraz będącym, jako też i po nich następującym, w moc wiecznie zlecam i podaję; aby na tym miejscu Samohrudzkie ufundowanym cerkiewnym, po długim czyli po krótkim życiu moim nikomu innemu nie podając fundatorskiej sukcesji, sami dozór i opatrzność mieć raczyli; ojca świeszczennika prezbitera podług woli swej na te miejsce obierali i onym tak teraz, jako i na potym staranie mieć, w krzywość nikomu nie dawać, jako swego własnego plebana w opiece swej mieć chcieli; który to ojciec świeszczennik prezbitier tejże cerkwi samohrudzkiej, za życia mojego, jako i po życiu moim, tak za antecesorów moich jako to: zeszyłych w Bogu nieboszczyka pana Teofila Mościckiego, Teresę Jelską – rodziców moich i mnie samego, braci i sióstr

2. Samogród na mapie pruskiej z ok. 1800 r. Samogród on a Prussian map from about 1800.



moich powinien będzie, i tym obowiązują i obli-gują, aby msza święta czytana w requialnym kapłańskim ubiorze, corocznie w każdy tydzień co środa o Krzyżu Świętym odprawowana i ofiarowana być ma, nie pochybnie mieć chęć; tak też i sukcesorowie następujące, po nim na tę plebanią aby dość temu funduszowi według tego opisu czynili. Insze zaś msze święte w dni święteczne dla dochodu cerkiewnego i zgromadzenia ludzi odprawowane być mają. Warują też i to ichmościom ojcom prezbiterom samohrudzkim, iż wszelkie podatki powiatowe, tak sejmem, sejmikiem jako też i per laudum uchwalone, przy majątności mej Nieszkowiczach i Chmielowszczyźnie, podług abiu-rat dawnych i terażniejszych, płacone być mają. Do czego i ja sam i sukcesorowie moi pociągać nie mają i nie będą mogli, oprócz duchownej uchwały podług prawa duchownego, które sam ojciec prezbiter wypłacać ma. Innych zaś wszelkich excypuje i uwalniam, i do każdego turbatora przeszkodę

czyniącego bronić, zastępować obowiązują się. Innych też krewnych braci moich, bliskich i dalekich, pogotowiu obcych od tej fundacyi mojej cerkiewnej oddalam i nie przytączam. A chociaż by jakie fundusze, raptularze, przed datą tego mojego generalnego funduszu napisane pokazać się gdziekolwiek i u kogokolwiek mogli, których nigdy nie przyznawałem, ani na nie zezwalałem, za nic nie ważne i nie mocne u każdego sądu i prawa poczytane być mają, i tym funduszem moim zapisowym wieczystym kasuje i wiecznie anihiluje, zakładając



3. Samogród na mapie rosyjskiej z 1888 r.
Samogród on a Russian map from 1888.

4. Samogród na mapie polskiej (WIG) z 1929 r.
Samogród on a Polish map (WIG) from 1929.

na każdego turbatora czyniącego zaręki sumy złotych polskich 2000 i ważność samej rzeczy, o co dając moc pozwać do wszelkiego sądu i prawa żadnego nie excypując. Warując też i to sobie i tym obliguję i obowiązuję, dziaka lub śpiewaków teje cerkwi samohrudzkiej, aby przy ofierze Pańskiej mszy świętej requialnej przez kapłana ofiarowanej, pieśń była śpiewana za dusze zmarłe, „dzień on, dzień gniewu Pańskiego” stowieńskim językiem. I na tom ja Samuel Mościcki, oboźny starodubowski, dałem ten mój wieczysty nieodmienny funduszowy zapis prawnie sporządziwszy. Do którego za pieczętarzów uprosiłem wielmożnych ichmościów panów obywatelów tegoż powiatu grodzieńskiego, którzy podpisać ręce swe raczyli. Pisan w Nieszkowiczach, roku 1713 miesiąca Novembra pierwszego dnia [1 XI 1713]. Do funduszu podpisali się: Samuel Mościcki, oboźny powiatu starodubowskiego; Zygmunt Aleksander Buchowiecki, pisarz ziemski grodzieński; Jan Jerzy Grothuz, podstarości sądowy powiatu grodzieńskiego; Stanisław Antoni Małyszczynski, pisarz grodzki grodzieński³.

Jak z powyższego wynika, cerkiew została wybudowana przed wystawieniem dokumentu fundacyjnego przez Mościckiego. Dokument ten wspomina bowiem o cerkwi jako już istniejącej, erygowanej i ufundowanej; istniała też plebania. Może zatem wyżej wspomniany zapis fundacyjny Wiszczyńskich i rok 1709 należy uznać za przybliżoną datę wybudowania pierwszej cerkwi w Samogrodzie⁴.

W lutym 1713 roku toczyła się sprawa pokrzywdzonego świeszczennika samogrodzkiego ks. Michała Popławskiego. Zeznanie w tej sprawie składał prezbiter cerkwi jurowlańskiej ks. Jan Popławski (być może krewny Michała) w imieniu swoim i okolicznej szlachty. Świadczyli oni przeciwko ks. Krzysztofowi Borowskiemu, komendarzowi w Szudziałowie, który najechał (według świadków bezpodstawnie) na plebanie samogrodzką z kupą zbrojnych i niemilosiernie zbił, stłukł, zmordował i wszystkich, którzy jeno w tej plebanii byli mało nie pozabijał. Gdy przybyli sąsiedzi, aby ratować kapłana samogrodzkiego, dowiedzieli się, że ksiądz Borowski żądał od niego 500 zł, które rzekomo mu zginęły, o czym ks. Popławski nic nie wiedział. Następnie po raz drugi *najechawszy gromadą wielką w samą północ rozbójniczym sposobem, tenże jm. ks. Borowski w roku terażniejszym 1713, miesiąca Februarii 21[21 II 1713] dnia wrota do plebanii wyłomali, drzwi od izby odbili, samego świeszczennika nalazłszy na łóżku leżącego wzięli, jako jakiego złoczyńcę, tamże bili, mordowali, nim na konia wsadzili, tedy kto może o wszystkim opowiedzieć, jakie morderstwa czynili; samą świeszczennikową stłukłszy, zhańbiwszy, za nieżywą porzucili, jejmp. Jelską także słowami nieuczciwymi z tajaniem, fukaniem, biciem srogim a niemilosiernym skonfundowali, (...) a samego świeszczennika na konia wsadzwszy w jednych chustach, nogi pod konia podwiązawszy poprowadzili*. Następnie świadkowie stwierdzali, że kapłan samogrodzki został odprowadzony do Sokółki, gdzie od dwóch dni w kajdanach siedząc, był więziony u ks. Adama Rokickiego. Do takiego listu protestacyjnego podpisało się wielu spośród okolicznej szlachty, zaręczając za niewinność ks. Popławskiego i potępiając zbrodnicze zapędy plebana szudziałowskiego⁵.

Kolejny dokument dorzuca sporo szczegółów do tej sprawy. Otóż dowiadujemy się, że pierwsze napady na plebanie samogrodzką rozpoczęły się już w styczniu 1713 roku. W zajściach, oprócz wyżej wymienionych księży, brał udział też pleban sokolański ks. Jan Kobyliński. Po nocnym porwaniu ks. Popławskiego, zanim dostarczono go do Sokółki (bijąc po drodze), przywleczono go najpierw do Kamionki, gdzie publicznie wobec mieszkańców całej wsi wymierzono kapłano-



5. Cerkiew pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła
– widok od południowego zachodu. Fot. Grzegorz
Ryżewski, 2016.
Russian Orthodox church of the Holy Apostles
Peter and Paul – view from the south-west. Pho-
to: Grzegorz Ryżewski, 2016.

6. Cerkiew pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła
– widok od południa. Fot. Grzegorz Ryżewski, 2016.
Russian Orthodox church of the Holy Apostles
Peter and Paul – view from the south.
Photo: Grzegorz Ryżewski, 2016.





7. Cerkiew pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła widok od płd. wschodu. Fot. Grzegorz Ryżewski, 2016.
Russian Orthodox church of the Holy Apostles Peter and Paul – view from the south-east.
Photo: Grzegorz Ryżewski, 2016.

wi sto kijów. Już w Sokółce dano znać o przywiezionym więźniu ks. dziekanowi grodzieńskiemu: *w tym razie wyszedłszy w Bogu przewielebny ks. Rokicki, dziekan grodzieński, kazał sobie trzcinę przynieść, potem tą trzciną, jak wziął bić po głowie, aż krew się z żałującego poczęła lać jak z wieprza, i jeszcze nie dość tego, na cmentarzu położywszy żałującego okrwawionego kazali sto kijów wyliczyć i do więzienia wsadzić; zaraz kajdany na nogi rozkazał włożyć, potem na dobry dzień i na dobranoc po czterdziestu kijów kazał dawać. Bo trudno wszystkiego i opisać: na rynek wyprowadziwszy w mieście Sokółce kazał żałującego u słupa bić, żeby krewni nie odprosili. Oskarżano też napastników o rabunek rzeczy cerkiewnych (kielicha, pateny, różnych aparatów)⁶.*

Trudno dokładnie dociec, skąd takie pretensje plebana szudziałowskiego, sokolańskiego i dziekana grodzieńskiego względem prezbitera samogrodzkiego. Prawdopodobny wydaje się fakt, że byli oni niezadowoleni z nowo ufundowanej cerkwi, obawiając się o swoje dochody. Bowiern ludność grekokatolicka w tym czasie z braku w pobliżu cerkwi unickich korzystała chętnie z posługi księży katolickich. Że chodziło tu o niezdrową konkurencję, mogą świadczyć dwa przytaczane w aktach procesowych zdarzenia. Otóż podczas rabunku plebanii samogrodzkiej napastnicy mieli lżyć gospodarzy słowami: *chłopi – popi, ale nie jesteście wy popi, ale bombizowie! Jeszcze tak mówił: ponieważ nie ucieszyłem się nad tobą teraz, ale wybiorę taki czas, że cię przyjechawszy wezmę nie jako kaptana, ale jako bombizę i będę cię wiązał i krępował jako sam chciał.* Następnie, gdy okoliczna szlachta udała się do Sokółki,



8. Cerkiew pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła widok od północy. Fot. Aneta Kulak, 2016.
Russian Orthodox church of the Holy Apostles Peter and Paul – view from the north.
Photo: Aneta Kulak, 2016.

aby protestować i upomnieć się o prezbitera samogrodzkiego, księży Rokicki, Borowski i Kobyliński, grożąc interweniującym, mówili: *tak, że tych bambizów, którego spotkawszy gdziekolwiek, jako psów będziemy zabijali*⁷. Oprócz konkurencji i walki o dochody z posług religijnych nie bez znaczenia tutaj było ogólne zdziczenie i upadek wszelkich obyczajów, związane z traumą wojny północnej, która bardzo dotknęła tereny Grodzieńszczyzny. Można tu dodać, że obelżywe słowo: *bombiza* (*bambiza*) było stosowane początkowo jako nazwa uszczypliwa wobec księdza protestanckiego przez jezuitów odmawiających używania litery x. (ksiądz) przed imieniem i nazwiskiem kapłanów innych religii. Oznaczać miała w średniowiecznej łacinie brzuchacza, kogoś niezgrabnego. Widać z tego, że opisany konflikt miał też podłoże wyznaniowe. Ksiądz Michał Popławski, jako świeszczennik samogrodzki, wzmiankowany był jeszcze w latach 1717-1722. W 1722 roku wzmiankowany był również nieboszczyk – świeszczennik samogrodzki ks. Samuel Popławski, o którym nic więcej nie wiadomo⁸.

Jak wynika z aktu uposażeniowego, fundatorem cerkwi był Samuel Mościcki, obożny starodubowski, o którym nie mamy zbyt wielu informacji. Rodzicami jego byli (jak sam pisał) Teofil i Teresa z Jelskich. Teofil Mościcki występował w 1690 roku jako właściciel m.in. Chmielowszczyzny, zaś już w 1694 roku był koniuszym grodzieńskim⁹. Wspomniana Teresa z Jelskich, matka Samuela, nie była jego jedyną żoną. Autorzy spisu urzędników dawali mu za małżonkę Joannę Latkowską 1^o v. Grońską¹⁰.



9. Wnętrze cerkwi – widok na ikonostas. Fot. Aneta Kulak, 2016.
 Interior of the Russian Orthodox church – view of the iconostasis. Photo: Aneta Kulak, 2016.

Sam fundator Samuel, oprócz tytułu oboźnego starodubowskiego, jakim legitymował się na akcie fundacyjnym, w roku 1737 występował jako oboźny grodzieński¹¹. Jakiegoś Samuela Mościckiego (posiadającego jeden dym) wymieniał rejestr podymnego województwa brzeskiego w 1667 roku¹². Może to być przodek fundatora cerkwi.

Ale nie tylko wystawca wyżej wymienionego dokumentu był opiekunem i fundatorem świątyni. Kolatorami byli także Wiszczyńscy, co wynika z cytowanego wyżej rejestru dokumentów (fundusz na cerkiew w 1709 roku) oraz późniejszych źródeł, jak też z akt procesu z 1713 roku, gdzie czytamy, że ks. Borowski z *pomocnikami swoimi na fundusz ichmościów panów Mościckich i jmp. Kazimierza Wiszczyńskiego, podczaszego rzeczywistego, plebańię samohrudzką najechał*¹³.

Kazimierz Wiszczyński, podczaszy rzeczywisty, był współwłaścicielem w 1689 roku (wraz z Anną Poremską Danielową Jasielową, majorową JKM) Usnarza i Nosowicz¹⁴. W 1718 roku otrzymał konsens królewski (pozwolenie) na robienie towarów leśnych (potażu, szmalcugi, popiołów i klepki na 6 lat) w dobrach Niemkowiczowo (Niemkowiczach) w pow. rzeczywistym, w nagrodę za zasługi wojenne¹⁵. Kazimierz Wiszczyński zmarł w 1733 roku, jak głosi napis na płycie epitafijnej zlokalizowanej przy cerkwi. Zapewne swoim testamentem zapisał jakieś sumy pieniężne na cerkiew, bowiem źródła parafialne jemu przypisywały wzniesienie świątyni w 1733 roku¹⁶. Jego żoną była Zuzanna z Kanimerów, zmarła już w 1722 roku i uwieczniona na wspomnianej płycie.



10. Wnętrze cerkwi – widok na chór muzyczny. Fot. Aneta Kulak, 2016.
Interior of the Russian Orthodox church – view of the choir. Photo: Aneta Kulak, 2016.

Kolejnymi kolatorami świątyni byli Karol Wiszczyński, starosta niemkowicki, porucznik petyhorski oraz jego żona Anna z Chłusewiczów, zapewne córka Kazimierza Chłusewicza, wojewody mściławskiego¹⁷. Oni to potwierdzili nadania swoich przodków na cerkiew w Samogrodzie oraz uczynili fundusz na czterech zakonnikach supraskich z przydaniem osobno dwóch, oraz sumę w tymże funduszu wyrażoną i 40 tysięcy złotych polskich zapisawszy i folwark Starzyna zwany, w powiecie grodzieńskim sytuowany, pusty, bez zabudowania, na sufficyencyą przydawszy, tenże fundusz jako de nova radice uczyniony na zbawienne intencje własną ręką małżonków podpisany. Fundusz ów został potwierdzony testamentem Karola w 1763 roku, a małżonka jego współfundatorka 10 tysięcy złotych polskich na dokończenie cerkwi i zabudowanie rezydencji wypłacić tymże samym funduszem obowiązana się¹⁸. W posiadanie tych dóbr bazylianie weszli 15 września 1763 roku, bowiem z tego roku pochodził dokument: *oryginał intromisji ks. Bazylianom do folwarku Starzyny i Samohruda*¹⁹.

Jako wdowa występowała Anna z Chłusewiczów Wiszczyńska w 1765 roku. Wtedy to zamiast niej (w jej zastępstwie) na popis wojskowy powiatu grodzieńskiego z parafii odelskiej stawił się *jmp. Karol Kmita na miejscu w. jejmp Wiszczyńskiej, starościny niemkowickiej, wdowy, z dóbr Usnarza, Starzyny i Hruda prezentował się na koniu szpakowatym, z pocztowym na koniu skarogniadym w porządku jak do wojny*. Na ten sam popis przybył też *jm. ks. prezbiter samohrudowski z funduszu i dziedzicznego folwarku Horczaków. Prezentował poczet na koniu kasztanowatym z szablą*²⁰.



11. Wnętrze cerkwi – widok z chóru muzycznego. Fot. Aneta Kulak, 2016.
Interior of the Russian Orthodox church – view from the choir. Photo: Aneta Kulak, 2016.

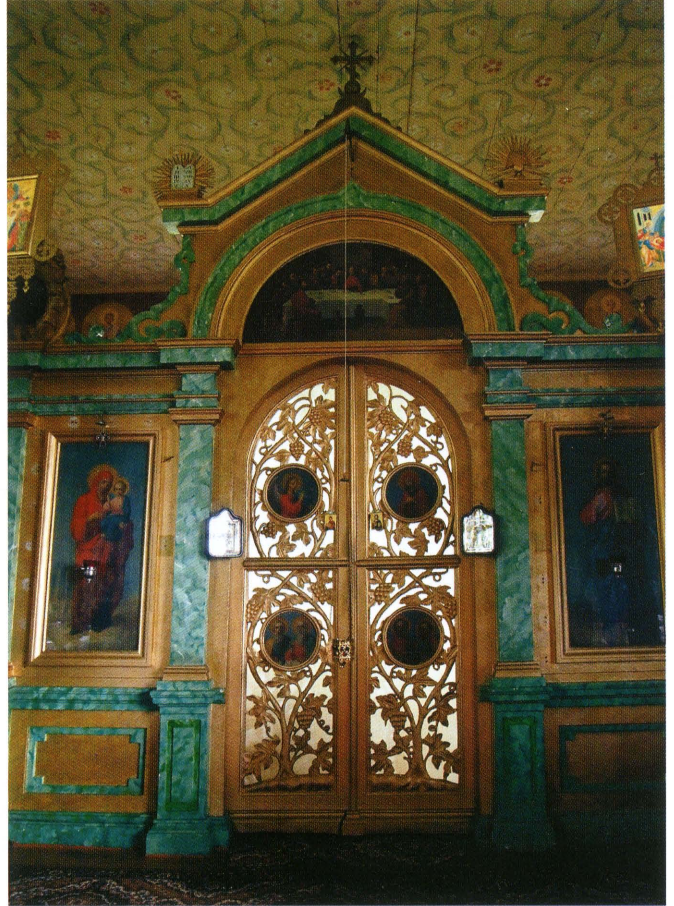
Mimo wyżej wyrażonych zapisów i gwarancji zakonnicy cieszyli się nadaniem w spokoju zaledwie cztery lata. Po tym czasie wdowa po Wiszczyńskim zakwestionowała zapisy i uczyniła w 1767 roku zbrojny zajazd na włości samogrodzkiej cerkiewnej misji supraskiej. Ks. Cezary Kinner, bazylianin supraski, profesor supraskiego konwentu, superior misji samogrodzkiej skarżył się na Wiszczyńską, że *przepomniawszy oraz zaprzysiężenia swojego sumę naprzód listownemi arestami poaresztowawszy (...) bez żadnej najmniejszej konwikcyi prawnej. Na dniu 16 Novembris [16 XI 1767] w roku terażniejszym najechawszy z gromadą ludzi, z strzelbą i inną do boju bronią na folwark Starzyne, violencją gwałtowną uczyniła, sługi jm. ks. Cezarego Kinnera z ludźmi onego wypędziła, folwark z zabudowaniem własnym ichm. ks. z krescencyją, z bydłem różnego rodzaju, z ptastwem i zasiewem violenter odebrała, ruchomość wszelką, cynę, miedź różną, srebra, suknie, futra, bieliznę, oblige własne żałującego ks. Cezarego Kinnera na 7000 zabrała, papiery różne, dokumenta, księgi, skrzynie, kufry, mięswo i dalsze mobilia, podług osobliwszego rejestru, pozabierała, a nad to i samym nawet Bogu poświęconym naczyniom nie przepuszczając, (...) apparamenta cerkiewne i relikwiarz św. Piotra, w którym jako w monstrancji czasu festów Najświętsza Eucharystia konserwowana była, posekwestrowała a tym samym cerkwi spolium uczyniła, pieczęci od drzwi, skrzyń i szaf przez wyż wspomnionych violatorów poddzierać kazala, i takowe rzeczy wszystkie do swego folwarku Usnarz nazwanego przewiozła, formalne zatem i gwałtowne odcięcie dóbr wspomnionych*

udzielała, żatującego jm. ks. Cezarego vexatorie opresowała i jakoby namówiwszy nie jakowegoś pielgrzyma Ignacego Łomanowicza – mieniać się być praepostera parochem serweckim (...) do violencji namówiła, (...) na odebranie za obligami summ skrypta od ks. Cezarego wymogła (...) konwent supraski evocatione do sądu ziemskiego grodzieńskiego pozwała i inne fałszywe pretensje swoje w manifestie zaniosta²¹.

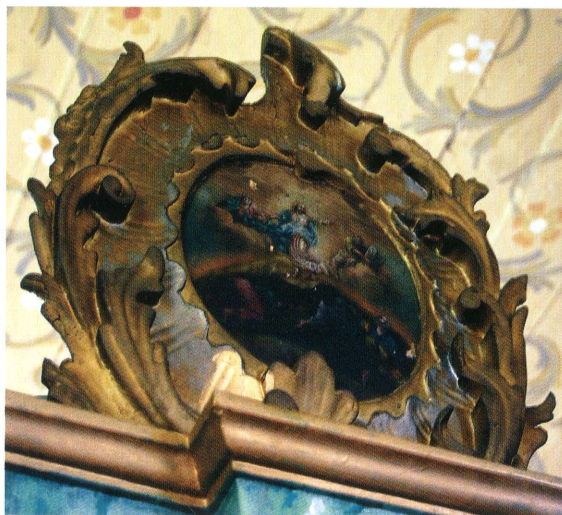
Spory między cerkiewną misją supraską a kolatorami zostały zakończone w 1784 roku. Wówczas podpisano ugodę między plenipotentem Wiszczyńskich – Kazimierzem Wiszczyńskim, starostą przyszczewskim, reprezentującym Kazimierza Wiszczyńskiego, brygadiera monarchii rosyjskiej oraz Józefa Wiszczyńskiego, rotmistrza rzeczyckiego a klasztorem supraskim, reprezentowanym przez Sylwestra Jamiołkowskiego, prokuratora supraskiego. Ugoda dotyczyła procesów (wytoczonych zakonnikom przez Annę z Chłusewiczów Wiszczyńską) o nadane bazylianom dochody z folwarków Samohrud i Starzynę, przynależne cerkwi samogrodzkiej oraz różnego rodzaju papiery i obligacje. Ugoda polegała na umorzeniu wszelkich wzajemnych pretensji w tej sprawie, z czego wynika, że zapisane w 1763 roku dochody z wymienionych folwarków na rzecz cerkwi samogrodzkiej pozostały przy niej²².

W opisie z 1784 roku rzymskokatolickiej parafii w Odelsku czytamy: *Hrud cerkiew ritus grecci w kolacji ichmościów panów Wiszczyńskich, karczmę tylko przy sobie mająca, między południem i zachodem letnim, pół mile dobre, droga pomierna, niezbyt zła ani dobra, lasów, rzek żadnych nie mająca, do której z wiosek wyrażających znajdują się osoby ritus graeci*²³.

W 1789 roku w spisie podatkowym zanotowano: z *Samohruda plebanii ritus greci jm. ks. Jan Kurjanowicz przysiągł, iż ani sum ani dziesięcin, ani poddanego żadnego nie ma. Nota. Ks. Kurjanowicz subsidii charitativi na rok po groszy 7 płaci*²⁴. W tymże roku na plebani samogrodzkiej mieszkały dwie osoby (zapewne paroch z żoną) oraz czeladź w liczbie trzech ludzi²⁵.



12. Carskie wrota w ikonostasio. Fot. Aneta Kulak, 2016.
Royal gates in the iconostasis. Photo: Aneta Kulak, 2016.



13. Ikona „Wjazd Chrystusa do Jerozolimy” z rzędu ikon świątecznych w ikonostasie (2. poł. XVIII w.).
Fot. Aneta Kułak, 2016.

Icon: The Entry of Christ into Jerusalem from a row of church holiday icons in the iconostasis (second half of the eighteenth century).
Photo: Aneta Kułak, 2016.

14. Ikona „Wniebowstąpienie” z rzędu ikon świątecznych w ikonostasie (2. poł. XVIII w.).
Fot. Aneta Kułak, 2016.

Icon: The Ascension from a row of church holiday icons in the iconostasis (second half of the eighteenth century). Photo: Aneta Kułak, 2016.

Pierwsza znana nam wizytacja cerkwi samogrodzkiej została sporządzona w 1797 roku. W tym czasie kolatorem świątyni był Ludwik Pancerzyński, chorąży powiatu grodzieńskiego. Cerkiew pw. św. św. Apostołów Piotra i Pawła była drewniana, zbudowana na rzucie krzyża, z kopułą i sygnaturką. Pokryta była gontami, wieża obita blachą i zwieńczona krzyżem. *Okien w całej cerkwi 8 w 6 kwater w ramach drewnianych w wierchu owalowe. W zakrystiach obydwóch okienek małych okrągłych dwoje za kratami żelaznymi*²⁶.

Wewnątrz cerkwi znajdowały się trzy ołtarze. Ołtarz główny, zwany wielkim, *stolarskiej roboty z obrazem Najświętszej Panny Narodzenia*. Było tu też cyborium *stolarskiej roboty i krzyż ołtarzowy*. Po lewej stronie znajdował się drugi ołtarz *pod optykę malowany, w którym obraz Pana Jezusa związanego oraz krzyż ołtarzowy*. Po prawej stronie od ołtarza głównego był trzeci ołtarz *pod optykę malowany, w którym obraz św. Apostołów Piotra i Pawła w ramach stolarskiej roboty pozłacanych, krzyż ołtarzowy i para obrazów z wyobrażeniami św. Apolonii i św. Stefana*. Wizytator opisywał też *ołtarzyk procesjonalny noszący się, w ramach snycerskiej roboty pozłacanych, w którym z jednej strony Najświętszej Panny, na drugiej Pana Jezusa krzyż dźwigającego*²⁷.

Administratorem parafii był od 1786 roku ks. Jan Kurjanowicz. Mieszkał on na plebanii tak opisywanej: *Izba biała do której wchodząc drzwi stolarskiej roboty, alkierz, piec, kuchenka, okna szklane*. Wśród zabudowań gospodarczych służących parafii wymieniano: *chlew jeden dobry. Gumno i ordyna stare całkiem reperacji potrzebujące. Sklepek do konserwacji warzywa nieużyty*. Pleban posiadał jedną włókę ziemi. Do parafii należały następujące wsie: *Suchimicze – domów*

31, Knyszewicze – 60, Słoja – 36, Wierzchlas – 52, Słójka – 3, Kozłowa Łuka – 6²⁸.

Jak wspomniano wyżej, w tym czasie (w 1797 roku) kolatorem cerkwi był Ludwik Panczerzyński (zm. ok. 1815), wówczas chorąży grodzieński. Ludwik z Niegoszewa h. Trzaska Panczerzyński był synem Karola, starosty ozaryckiego, miecznika mozyrskiego (1774-1777). Po ojcu przejął zarówno tytuł miecznika, jak też starostwo. Był zatem miecznikiem mozyrskim (1777), sędzią grodzkim (1784), chorążym grodzieńskim (1790-1797), marszałkiem grodzieńskim (1801-1809) oraz marszałkiem guberni grodzieńskiej (1809-1815)²⁹. Został wybrany deputatem na Trybunał WKL, sędzący w latach 1783/1784 i 1787/1788³⁰. Posłował na Sejm Czteroletni. Jak pisał jego biograf Leonid Żytikiewicz: *Napoleon rozkazem z 1 VII 1812 (w Wilnie) mianował Panczerzyńskiego członkiem komisji (izby) administracyjnej guberni grodzieńskiej, a 3 VII t. r. szlachta powiatu grodzieńskiego i sokólskiego pod jego przewodnictwem uchwaliła przystąpienie do Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego oraz sformowanie pułku piechoty. Panczerzyński został wybrany na marszałka konfederacji powiatu grodzieńskiego. Władzę objęła dwunastoosobowa rada konfederacji pod przewodnictwem Panczerzyńskiego, ale została uroczyście rozwiązana już 17 VII, a na jej miejsce – zgodnie ze wspomnianym rozkazem Napoleona z 1 VII – ustanowiona trzyosobowa izba administracyjna z udziałem Panczerzyńskiego, która rozpoczęła swoją działalność 25 VIII³¹.*

Sędząc z piastowanych godności i tytułów, Ludwik był bardzo znaczącą postacią na Grodzieńszczyźnie. W okolicy opisywanej cerkwi należały do niego spore dobra. Spis z 1789 roku wymieniał m.in.: *Ludwinopol wjp. Ludwika Panczerzyńskiego, miecznika mozyrskie-*



15. Ikona „Przemienienie” z rzędu ikon świętecznych w ikonostacie (2. poł. XVIII w.).
Fot. Aneta Kułak, 2016.

Icon: The Transubstantiation from a row of church holiday icons in the iconostasis (second half of eighteenth century). Photo: Aneta Kułak, 2016.

16. Ikona „Zwiastowanie” z rzędu ikon świętecznych w ikonostacie (2. poł. XVIII w.).
Fot. Aneta Kułak, 2016.

Icon: The Annunciation from a row of church holiday icons in the iconostasis (second half of theeighteenth century). Photo: Aneta Kułak, 2016.

go, wieś Usnarz Ludwinopolska, Starzyna awuls tegoż, Zubrzyca dwór tegoż, wieś Zubrzyca, Usnarz Makarowski tegoż jnp., wieś Makarowce, wieś Rusaki, wieś Bućkowszczyzna?, Zubrzyca dziedzictwo jpp. Poczobutów w zastawie u wjp. Ludwika Panczerzyńskiego, miecznika mozyrskiego³². Można dodać, że do niego należał także dwór i folwark w Chmielowszczyźnie (należący wcześniej do fundatora cerkwi Samuela Mościckiego, o czym wyżej).

Według Józefa Maroszka: *w XVIII w. funkcjonował folwark „Chmieliszcze”, należący w 1775 r. do Samuela Jabłońskiego, a później wchodzący w skład dóbr Zubrzyca Wielka należących do Panczerzyńskich (m.in. w l. 1782-1812 do Ludwika Panczerzyńskiego starosty ożaryckiego)*³³. W 1799 roku Ludwik Panczerzyński wykazywał w białostockiej Kamerze Wojny i Domen, jak wszedł w posiadanie dóbr Usnarz i wsi Borki. Przedstawił on dokumenty, z których wynikało, że dobra Usnarz w 1695 roku otrzymał Stefan Hilary Skirmunt, który następnie przekazał je swojemu synowi – Trojanowi. Syn Trojana, Samuel Skirmunt w testamencie przekazał je swoim córkom: Helenie, żonie Pawła Bułharyna, Antoninie, żonie Tadeusza Puchalskiego, i Konstancji, żonie Ludwika Panczerzyńskiego. Konstancja wniosła dobra Usnarz w 1775 roku Ludwikowi³⁴, który zmarł zapewne ok. 1815 roku³⁵.

Kolejna wizytacja cerkwi samogrodzkiej przeprowadzona została w 1804 roku. Czytamy w niej m.in.: *Cerkiew parochialna samohrudzka drewniana w figurę krzyżową przez wielm. Kazimierza Wiszczyńskiego roku 1733 wystawiona, w pokryciu i ścianach już zdezelowana, reperacji potrzebująca, z cmentarzem kamieniami nie zupełnie jeszcze oparankionym, z kopułą na wierzchu i krzyżem na niej żelaznym, z ośmiu oknami szklannymi wielkimi w drzewo oprawnymi i dwoma okrągłymi w zakryściach bez szkła, z ośmiu drzwiami na zawiasach żelaznych, to jest: od frontu do cerkwi jedne wielkie podwójne fasowane szynalami żelaznymi nabijane, drugie podwójne w babińcu z tarcic przepierzonych fasowane z zasuwkami żelaznymi, trzecie i czwarte w tymże babińcu z klamkami żelaznymi, piąte i szóste w zakryściach z zaszczepekami żelaznymi, siódme i ósme z zakryściów na cmentarz z zamkami wewnętrznymi popsutymi. Sufit i podłoga w cerkwi z tarcic ułożone. W tejże cerkwi nadgrobek marmurowy z czter[e]ma żelaznymi antabami. Na cmentarzu ciała zmarłych dotąd pogrzebują się. (...) Cerkwie parochialne do Samohruda najprzyzleglejsze są te: 1mo jurowlańska odległa od niej o mile, 2do ostrowska o mile 1 ½, 3tio kuźnicka o mil 2 ½. Parafianie cerkwi samohrudzkiej przeprawek do niej przykrych nigdy nie doświadczają. Do pomienionej cerkwi należą wsie następujące: wieś Knyszewicze dymów 56, Suchewicze dymów 19, Słoja dymów 36, Wierzchles dymów 52, Słojka dymów 3, Kozłowa Łuka dymów 5, Miskieniki dymów 2, Pisarzowce 2. Cała parafia leży w Dystrykcie Białostockim. Parafian zdolnych do przyjęcia sakramentów świętych jest mężczyzn 394, kobiet 360, in summa 764. I ci wszyscy tak w odprawowaniu spowiedzi wielkanocnej, jako w przyjmowaniu najświętszej komunii corocznie prawu kościelnemu czynią za dosyć. Cała ta parafia nie rozciąga się dalej nad mil dwie. Kolatorem tej cerkwi jest wielm. Maciej Dzierzeński, szambelan. Cerkiew jest pod tytułem św. św. Apostołów Piotra i Pawła*³⁶.

Wyposażenie cerkwi praktycznie nie uległo zmianom w stosunku do roku 1797. Były tu trzy wyżej opisane ołtarze i ołtarzyk procesjonalny. Dokument wizytacyjny z 1804 roku jest jednak dużo bardziej wyczerpujący w opisie wnętrza cerkwi. Oprócz starannego i gruntownego opisu ołtarzy przynosi wiele nowych szczegółów: *Po drugiej stronie ołtarza wielkiego mensa roboty stolarskiej malowana i na niej stare cymborium. Ambonka na czterech słupkach drewnianych, obiciem papierowym oklejona, nad*

którą obraz św. Franciszka na płótnie malowany. Konfesjonał roboty stolarskiej, nad którym obraz Matki Najświętszej na płótnie malowany. Chorągwi kitajczanych dwie, jedna karmazynowa galonkiem białym szychowym akomodowana, druga błękitna z galonkiem żółtym szychowym. W nich obrazy bardzo ordynaryjnego malowania. Chorągiew stara harusowa z obrazami, na jednej stronie Matki Najświętszej, a na drugiej św. Bazylego jedna. W zakrystyi ołtarzyk stolarskiej, a w części snycerskiej roboty z obrazem Pana Jezusa z Krzyża Zdjętego w ramach pozłacanych na płótnie malowanym. Pod tym ołtarzem szafa z trzema szufladami na schowanie rzeczy cerkiewnych zamczystemi, z klapą zamczystą, przy której antabek żelaznych 6. Lichtarzów dużych drewnianych biało pomalowanych para. Ławki z tarcic podezelowane. Krzyż procesjonalny 1, przy drzwiach cerkiewnych stary 1, w prezbiterium na facjacie 1. W cymborium antymis 1³⁷.

Wśród cennych utensylii metalowych odnotowano: Kielich srebrny wewnątrz wyzłacany z patyną złoconą. Puszka (o której już się wspomniało) z kompozycyi wewnątrz i zewnątrz złocona. Puszka (pro ferendo viatico) z patynką i tyżeczka srebrne złocone. Na obrazie Matki Najświętszej sukienka i koronek dwie srebrne złocone. Dwie koron srebrnych nie złoconych (jako się wyżej namieniło). D[itt]o gwiazdeczka srebrna. Trybularz miedziany pobielany. Kociołek do wody święconej miedziany wybielany. Lichtarzyków maleńkich mosiężnych par dwie, cynowych para jedna. Ampulek z tacą cynowych para. Dzwonków ołtarzowych 8. D[itt]o sygnaturka w kopule. Na dzwonnicy w słupy związanej, gontami pokrytej o kroków kilka od cerkwi dzwonów niedużych 2, z których jeden rozbity³⁸.

Przy cerkwi działało bractwo Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, które skupiało 19 osób. Zgromadzeni w bractwie uiszczali na jego działalność składkę w wysokości 6 zł. Pieniądze powierzono zarządowi promotora Kacpra Kmity, który miał łożyć one na światło cerkiewne i sprawienie świec brackich i inne cerkwi potrzeby. Wymieniony tu Kasper Kmita to horodniczy orszański, który podpisał się pod instrukcją poselską szlachty powiatu grodzieńskiego w 1780 roku. W 1782 r. występował jako horodniczy orszański, ale też jako horodniczy. W 1789 r. odnotowano 2 dymy szlacheckie i 5 ogrodniczych w okolicy Miszkiniki, należące do Gaspra Kmity³⁹.

Wizytacja ta przynosi nam więcej informacji dotyczących zabudowań plebańskich. Na gruncie funduszowym budynek plebanalny niedawno wystawiony, to jest: izba biała z alkierzem i sieńmi drewniana, słomą nakryta, z kuchnią i kominem murowanym nad dach wyprowadzonym. W izbie okien dużych szklanych w drzewo oprawnych 3. W alkierzu okno jedno. Piec z kafli zielonych. Piec ceglany do pieczenia chleba i kominiek szafiasty w alkierzu. W tymże budynku drzwi troje na zawiasach żelaznych, to jest: dwie z klamkami żelaznymi, a jedno z zamkiem wewnętrznym. Stół prostej roboty funduszowy. Stodoła drewniana pod słomianym nakryciem. Chlew drewniany także słomą kryty zupełnie zdezelowany. Szklepik na schowanie warzywa z kamieni murowany przez ks. administratora teraźniejszego poprawiony⁴⁰.

Co do uposażenia parafii czytamy: Cerkiew samohrudzka ma gruntu funduszowego po morgów 10 w każdej zmianie, między gruntami szlacheckimi. Który to grunt w granicach swoich dotąd jest nienaruszony. W tymże gruncie liczą się ogrody funduszowe, plac na którym są budowy plebanalne i cmentarz z cerkwią. Łąki funduszowej jest morgów 2 w uroczysku Makaraski Usnarz nazwanym. Na pomienione beneficjum fundusz uczyniony przez wielm. Kazimierza Wiszczyńskiego ani w oryginale ani w kopii nie znajduje się. Grunt powyżej wyrażony i łąka w spokojnej dotąd są posesyi plebanów samohrudzkich. Sum legacyjnych żadnych nie ma⁴¹.

Od 1803 roku parochem był ks. Eliasz Krupicki, który urodził się w roku 1772, a w roku 1796 został wyświęcony na kapłana przez biskupa chełmskiego Porfiriusza Ważyńskiego⁴². Następnie był proboszczem w Kożanach, a od 1837 roku w Puchłach. Zmarł w 1846 roku⁴³.

Na koniec wizytator takie zostawił zalecenia księdzu proboszczowi:

Beneficjum samohrudzkie prócz domu mieszkalnego wszelkie budowle ma bardzo zdezelowane. Szczególniej cerkiew w ścianach swych dużo nadpsuta, w pokryciu, suficie, oknach i posadce bardzo zdezelowana. Ponieważ przy dłuższej onej zaniedbania może zaważyć się i lud do niej zgromadzony nieszczęśliwym nabawić przypadkiem, zaleca się więc w. ks. administratorowi i parafii, aby reparacją ich cerkwi nieodbycie potrzebną przyspieszyć starali się. Że zaś stosownie do praw krajowych reparacją lub wznowienie cerkwi równie do kolatora jako i parafii należy powinien więc będzie w. ks. administrator i parafianie potrzebę takowej reparaacji w. kolatorowi przelożyć o przyspieszenie onej dopraszać się. A gdy to nastąpi porządki wewnętrzne tej cerkwi nie powinny być zaniedbane. To jest, obowiązany będzie w. ks. administrator i parafianie książki do odprawowania nabożeństwa, jako to: tryod cwitno i postną, tryfołoj, oktoich stołpowy, psalterz, irmołoj i inne sprawić. Fundusz na dzia-ka obmyślić i tegoż dzia-ka przy cerkwi utrzymywać. Bractwo do uregulowania należytego przyprowadzić. Księgę na zapisywanie przychodu i rozchodu oraz karbonę na składanie pieniędzy brackich sporządzić. Regestr przychodzących do komunii i akta (gdzie się publikanda wpisować powinni) utrzymywać regularnie. O reparacją także stodoły, chlewów i innej budowy plebańskiej wielmożnego kolatora prosić. Także o pieczęć cerkiewną postarać się. To wszystko, aby nieodwołocznie dopełniono było, zalecam mocą dekretu niniejszego⁴⁴.

Niewiele wiemy na temat ówczesnego kolatora cerkwi, którym był w 1804 roku Maciej Dzierzeński, szambelan. Jest to postać trudna do identyfikacji. Być może chodzi tu o Macieja Dzierżyńskiego (Dzierzeńskiego), syna Andrzeja Jerzego, cześnika grodzieńskiego w 1772 roku⁴⁵.

Po zaborze rosyjskim cerkiew znalazła się pod protekcją państwa. W 1810 roku administratorem cerkwi był ks. Jan Knyszyński⁴⁶, który mieszkał na plebanii z żoną Justyną oraz dziećmi: synami Michałem i Aleksandrem, a także córką Heleną⁴⁷.

W 1836 roku w powiecie sokólskim wymieniano cerkwie unickie znajdujące się w majątkach państwowych i były to świątynie w Jacznem, Samogrodzie, Jurowlanach, Wasilkowie, Kuźnicy, Ostrowiu i Nowym Dworze⁴⁸. W tymże roku zbudowano w Samogrodzie ikonostas w związku z planowaną kasatą unii i przejściem cerkwi na prawosławie⁴⁹. Rejestr cerkwi z 1836 roku, wymieniając cerkiew w Samogrodzie, wykazywał w parafii 391 osób spowiadających się i 231 niespowiadających się⁵⁰. Według Ireny Matus, pleban samogrodzki ks. Grzegorz Krasowski⁵¹ w czerwcu 1838 roku złożył deklarację przyłączenia się do prawosławia⁵². Unię skasowano w 1839 roku, a cerkiew obrócono na prawosławną⁵³.

W 1867 roku zbudowano obecną cerkiew parafialną obok starej pounickiej, którą rozebrano. W Wierzchlesiu w 1869 roku postawiono drewnianą cerkiew z drewna po byłej cerkwi samogrodzkiej⁵⁴.

„Grodzieński Prawosławny Kalendarz” tak opisywał w 1899 roku cerkiew w Samogrodzie: *We wsi Samogród, powiatu sokólskiego, dekanatu sokólskiego, cerkiew parafialna. Cerkiew drewniana z drewnianą dzwonnica w kamiennym ogrodzeniu, wybudowana w 1867 roku z funduszków rządowych. W odległości od Sokółki 12 wiorst. Parafian przy cerkwi: 858 mężczyzn i 848 kobiet, w sumie 1706 osób, mieszkających w 13 miejscowościach:*

17-18. Płyta epitafijna
Wiszczyńskich z XVIII w.
Fot. Grzegorz Ryżewski, 2016.

**Eighteenth-century
epitaph plaque
of the Wiszczyński family.**
Photo: Grzegorz Ryżewski, 2016.

Samogrodzie, Babikach, Baratynszczyźnie, Horczakach, Kmitach, Knyszewiczach, Kozłowym Ługu, Minkowcach, Rowku, Słójce, Słoi, Suchyniczach i Chmielewszczyźnie, z których najbardziej oddalone od cerkwi Rowki o 12 wiorst. W parafii znajduje się bractwo, cerkiewno-parafialna ochronka, 4 cerkiewne szkoły: w Kozłowym Ługu, Knyszewiczach, Słoi i Suchyniczach gdzie uczy się 88 chłopców i 29 dziewczynek oraz narodnoje uczyliszcze w Babikach. Służbę kościelną pełni dwie osoby: świeszczennik i psalmista z wynagrodzeniem 486 rubli i 8 kopiejek. Ziemi kościelnej w posiadaniu cerkwi znajdowało się 65 dziesięcin: 2 dziesięciny osiadłości, 32,8 – ornej, 12,37 – sianokośnej, 16, 16 – pastwisk, nieużytków – 1, 13 dziesięciny⁵⁵. Proboszczem był ojciec Siergiej Iwacewicz, pracujący tu od 1891 roku⁵⁶.

Ewa i Andrzej Keczyńscy byli zdania, że w 1898 roku oddzielnie stojącą nad bramą dzwonnice ustawiono bezpośrednio przy cerkwi⁵⁷.



Według Leszka Postołowicza, podczas I wojny światowej cerkiew mocno ucierpiała, a ludność prawosławna wyjechała w głąb Rosji. Nie wszyscy powrócili z bieżniewa i świątynia podupadła⁵⁸. Pewnie to było przyczyną tego, że w okresie międzywojennym parafię zlikwidowano, a cerkiew dołączono do parafii w Jurowlanach. Ziemię cerkiewną przekazano Nadleśnictwu Supraśl. Na początku lat 40. XX wieku kler brał grunta w dzierżawę⁵⁹. Po II wojnie światowej reaktywowano samodzielną parafię.

Cerkiew pw. św. św. Apostołów Piotra i Pawła usytuowana jest ok. 250 m na południe od drogi Babiki – Suchnicze, z dala od zabudowań, na terenie cmentarza cerkiewnego, otoczonego tynkowanym murem ogrodzeniowym z drewnianą bramką.

Cerkiew drewniana, konstrukcji zrębowej, szalowana, posadowiona na podmurówce z kamienia, kryta blachą. Zbudowana na planie prostokąta z dostawioną do elewacji zachodniej na osi kwadratową w przyziemiu wieżę o ściętych skośnie narożach zachodnich i prostokątną zakrystią przy narożu południowo-wschodnim. Bryła cerkwi zwarta, prostopadłościenna, nakryta dachem dwuspadowym, poprzedzona od zachodu kwadratową dzwonnica, przechodzącą w dwóch górnych kondygnacjach w ośmiobok, nakrytą dachem ostrosłupowym, zwieńczonym cebulastą kopułką, sygnaturka nad nawą ośmioboczna, nakryta daszkiem ostrosłupowym, również zwieńczonym cebulastą kopułką. Wnętrze cerkwi jednoprzestrzenne z częścią ołtarzową wydzieloną ikonostasem⁶⁰.

Tuż za ogrodzeniem cerkiewnym, na południe od niego, wśród drzew znajduje się kamienna płyta epitafijna Wiszczyńskich, kolatorów świątyni. Napis na niej głosi:

TU LEŻĄ GRZESZNICY
KAZIMIERZ Y ZUZANNA
Z KANIMEROW WISZCZYŃSCY
PROSZĄ O MODLITWY
ROK ZEJŚCIA 1733 D.27 JULII
SAMEJ 1722 D.8 7-BRIS

PRZYPISY

¹ W. Kopeć, *Słownik geograficzno-historyczny gminy Szudziałowo*, Łódź 2003, s. 105-106 (mps pracy magisterskiej, napisanej pod kierunkiem prof. Stanisława Liszewskiego).

² Biblioteka Uniwersytetu Wileńskiego (dalej: BUWil), F. 4, nr 37022 (A 4322), k. 8.

³ *Акты издаваемые Виленскою Археографическою Комиссиею для разбора древних актов* (dalej AVAK), t. VII, Wilno 1874, s. 24-26.

⁴ BUWil, F. 4, nr 37022 (A 4322), k. 8.

⁵ Tamże, s. 23-24.

⁶ Tamże, s. 479-480.

⁷ Tamże, s. 479-480.

⁸ Д. Лісейчыкаў, *Святар у беларускім соцыуме. Прысапографія ўніяцкага духавенства 1596-1839 гг.*, Мінск 2015, s. 409.

⁹ *Metryka Litewska. Rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Województwo trockie 1690 r.*, oprac. H. Lulewicz, Warszawa 2000, s. 116.

¹⁰ *Urządnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy, t. II, Województwo trockie XIV-XVIII*, red. A. Rachuba, oprac. H. Lulewicz, A. Rachuba, P. P. Romaniuk, A. Haratym, Warszawa 2009, s. 258.

- ¹¹ Tamże, s. 279.
- ¹² *Metryka Litewska. Rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Województwo brzeskie-litewskie 1667-1690*, oprac. A. Rachuba, Warszawa 2000, s. 52.
- ¹³ AVAK, t. VII, s. 481.
- ¹⁴ *Metryka Litewska. Rejestry podymnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Województwo trockie 1690 r.*, s. 118.
- ¹⁵ *Metryka Litewska. Księga Sigillat 1709-1719*, oprac. A. Rachuba, Warszawa 1987, s. 172.
- ¹⁶ *Wizytacje cerkwi unickich dekanatu nowodworskiego diecezji supraskiej 1804 roku*, oprac. P. Borowski, G. Ryżewski, Białystok 2009, s. 145.
- ¹⁷ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. II, Warszawa 1900, s. 391; Za informację odnośnie Anny z Chłusewiczów dziękuję koleździe Andrzejowi Haratymowi.
- ¹⁸ AVAK, t. VII, s. 561-562.
- ¹⁹ BUWil, F. 4, nr 37022 (A 4322), k. 8.
- ²⁰ AVAK, t. VII, s. 399-400.
- ²¹ Tamże, s. 561-562.
- ²² BUWil, F. 4, nr 37022 (A 4322), k. 6-8; AVAK, t. VII, s. 563-565.
- ²³ LPAH Wilno, F. 694, op. 1, nr 3994, k. 31.
- ²⁴ LPAH Wilno, SA, nr 11622, k. 51.
- ²⁵ LPAH Wilno, SA, nr 4056, k.
- ²⁶ BUWil, F. 4, nr 37019 (A 4322), k. 1.
- ²⁷ Tamże, k. 2-3.
- ²⁸ Tamże, k. 2-4.
- ²⁹ *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy, t. II, Województwo trockie XIV-XVIII*, s. 245, 629.
- ³⁰ *Deputaci Trybunału Głównego Wielkiego Księstwa Litewskiego. 1697-1794. Spisy, t. 2*, red. A. Rachuba, P. P. Romaniuk, Warszawa 2004, s. 361, 378.
- ³¹ L. Żytkiewicz, *Pancerzyński Ludwik h. Trzaska (zm. po r. 1812)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XXV, s. 117-118.
- ³² LPAH Wilno, SA, nr 4056, k. 41-41v.
- ³³ E. Bończak-Kucharczyk, J. Maroszek, K. Kucharczyk, *Katalog parków i ogrodów zabytkowych dawnego województwa białostockiego. Stan z 1988 roku. Część szczegółowa*, t. I, Białystok 2000, s. 68.
- ³⁴ Archiwum Państwowe w Białymstoku, Kamera Wojny i Domen, syg. 316, k. 2-9.
- ³⁵ *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy, t. II, Województwo trockie XIV-XVIII*, s. 629.
- ³⁶ *Wizytacje cerkwi unickich dekanatu nowodworskiego diecezji supraskiej 1804 roku*, s. 145-146.
- ³⁷ Tamże, s. 148.
- ³⁸ Tamże, s. 148-149.
- ³⁹ Tamże, s. 149.
- ⁴⁰ Tamże, s. 149-150.
- ⁴¹ Tamże, s. 150.
- ⁴² Tamże, s. 150-151.
- ⁴³ I. Matus, *Schyłek unii i proces restytucji prawosławia w obwodzie białostockim w latach 30. XIX wieku*, Białystok 2013, s. 537; Д. Лісейчыкаў, *Святар у беларускім соцыюме*, s. 321.
- ⁴⁴ Tamże, s. 151.
- ⁴⁵ *Urzędnicy Wielkiego Księstwa Litewskiego. Spisy, t. II, Województwo trockie XIV-XVIII*, s. 250.
- ⁴⁶ Jan Knyszyński, ur. w 1772 r., mieszczanin, kapłan od 1805 r., kolejno wikariusz w Kleszczelach, w 1807 r. w Kożanach, w 1808 r. w Samogrodzie, w 1812 r. mianowany wikariuszem parafii rzymskokatolickiej w Zabłudowie, w 1814 unickiej w Topolanach, w 1826 ponownie rzymskokatolickiej w Zabłudowie, od 1833 r. wikariusz w Potoce, w 1837 r. w Nowej Woli, w latach 1840-1844 w Rybołach, deklarację przylączenia się do Cerkwi prawosławnej podpisał w maju 1838 r. Zob. I. Matus, *Schyłek unii i proces restytucji prawosławia w obwodzie białostockim w latach 30. XIX wieku*, s. 536.
- ⁴⁷ LPAH Wilno, F. 634, op. 1, nr 6, k. 101 v.
- ⁴⁸ I. Matus, *Schyłek unii i proces restytucji prawosławia w obwodzie białostockim w latach 30. XIX wieku*, s. 83.
- ⁴⁹ J. Maroszek, *Dziedzictwo unii kościelnej w krajobrazie kulturowym Podlasia*, Białystok 1996, s. 23.
- ⁵⁰ *Rejestr cerkwi części obwodu białostockiego z 1836 roku*, w: http://pbc.biaman.pl/dlibra/docmetadata?id=26739&from=&dirids=1&over_id=&lp=4&QI=
- ⁵¹ Grzegorz Krasowski, urodzony w 1790 roku, jako świeszczennik cerkwi samogrodzkiej wzmiankowany 28.02.1837 roku. Zob. Д. Лісейчыкаў, *Святар у беларускім соцыюме*, s. 318. W latach 1844-1847 pracował

- w Czyżach. Zob. I. Matus, *Schyłek unii i proces restytucji prawosławia w obwodzie białostockim w latach 30. XIX wieku*, s. 536.
- ⁵² I. Matus, *Schyłek unii i proces restytucji prawosławia w obwodzie białostockim w latach 30. XIX wieku*, s. 536.
- ⁵³ L. Postołowicz, *Świątynie Sokólszczyzny. Cerkiew w Samogrodzie*, „Sokólski Zeszyt Historyczny”, z. 7, 1993, s. 9.
- ⁵⁴ *Гродненский православно-церковный календарь*. Том 1, Воронежъ 1899, s. 88.
- ⁵⁵ Tamże, s. 108.
- ⁵⁶ Tamże, s. 452.
- ⁵⁷ E. i A. Keczyński, *Drewniane cerkwie Białostoczczyzny*, Białystok–Białowieża (1998) 1999, nr kat. 68.
- ⁵⁸ L. Postołowicz, *Świątynie Sokólszczyzny*, s. 9.
- ⁵⁹ G. Sosna, A. Troc-Sosna, *Cerkiewna własność ziemska na Białostoczczyźnie w XV-XX wieku*, Białystok 2004, s. 663.
- ⁶⁰ A. Oleksicki, S. Wicher, *Samogród. Cerkiew parafialna*, Karta ewidencyjna zabytków architektury i budownictwa, 2006 (Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku).

FROM THE HISTORY OF A RUSSIAN ORTHODOX CHURCH IN SAMOGRÓD

A presentation of the history of a Russian Orthodox church in Samogród (county of Sokółka), originally erected at the beginning of the eighteenth century for the Uniate Church. The founders and patrons included representatives of celebrated local land owning families: the Wiszczyński's, the Mościcki's, and the Panczerzyński's. During the nineteenth century patronage over the church was assumed by the Russian state and in 1867 state funds were used for building the imposing wooden church preserved up to this day. An eighteenth-century epitaph plaque commemorating the church founders – members of the Wiszczyński family – is preserved next to the church cemetery.